

GAZETA USTRONSKA

USTRONIACZEK

DACH NAD
AMFITEATREM

POCZĄTEK
KADENCJI

Nr 4 (595)

23 stycznia 2003 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

UPOMINANIE LUB KARANIE

Rozmowa z komendantem Straży Miejskiej
Jackiem Tarnawieckim

Wystarczy wyjechać do któregoś z krajów Europy Zachodniej, żeby zobaczyć, że tam też istnieją rozmaite służby miejskie. A u nas ciągle wiele osób uważa, że straż miejska jest zbędna. Co mógłby Pan im odpowiedzieć?

Jednym z obowiązków gminy jest zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego mieszkańcom. Po reformie samorządowej w 1990 r. gminy uzyskały możliwość tworzenia na swoim terenie własnych umundurowanych formacji, aby skutecznie wypełniać te zadania. W tym celu w 1991 r. powołano Straż Miejską. Uważam, że swoją pracą Straż Miejska udowodniła, że jest potrzebna. Wielu ludzi zgłasza się do nas po pomoc w rozwiązaniu ich problemów. Wiemy jednak, że będąc jednostką egzekwującą przestrzeganie porządku i ładu jesteśmy cały czas narażeni na krytykę.

Jak to jest z karaniem obywateli? Ci, którzy regularnie płacą za wywóz śmieci są oburzeni, że niektórym ich sąsiadom udaje się nie płacić, czasem podrzucając gdzieś śmieci lub wywożąc do lasu. Czy jest na to jakiś sposób?

Mieszkańcy i podmioty gospodarcze nie mające podpisanej umowy za wywóz, nie będąc w stanie udokumentować poprzez rachunki opłat za ich wywóz, mogą zostać ukarani przez nas mandatem karnym. Wiemy, że firmy świadczące tego rodzaju usługi nie mogące odzyskać należności za wykonaną usługę dochodzą swoich praw na drodze sądowej. Straż Miejska przeprowadza szczegółową kontrolę wszystkich podmiotów gospodarczych działających na terenie naszego miasta w zakresie wywozu nieczystości. W kilkunastu przypadkach nakazano podpisanie umów na wywóz śmieci, co też zostało uczynione w wyznaczonym terminie. Straż Miejska reaguje na każdą skargę dotyczącą podrzucania śmieci, bądź uchylania się od obowiązku wywożenia śmieci z prywatnych posesji.

Powstają nielegalne kempingi stwarzające różne problemy. Czy SM się tym zajmuje?

Straż Miejska o tym fakcie informowała już nadzór budowlany w starostwie powiatowym w Cieszynie, niezależnie od przeprowadzonych kontroli wspólnie z pracownikami Urzędu Miasta. Wiemy, że część spraw znajduje się obecnie do rozpatrzenia w naczelnym sądzie administracyjnym.

Czy nie jest tak, że za niektóre wykroczenia, jak choćby wieszanie ogłoszeń i reklam na drzewach i w innych miejscach do tego nie przeznaczonych, kary są zbyt niskie i ludzie nie sobie nie robią z podobnych zakazów?

Według kodeksu wykroczeń grzywna za to wykroczenie wynosi 500 zł. Według mnie, nie jest to mało.

Jak SM radzi sobie z właścicielami posesji, w obrębie których panuje, mówiąc delikatnie, straszny bałagan?

Straż Miejska przeprowadza kontrole porządkowe we wszystkich dzielnicach naszego miasta. W wypadku stwierdzenia bałaganu na posesji wydawany jest nakaz zaprowadzenia porządku w określonym terminie. Jeżeli właściciel posesji nie wykona polecenia zaprowadzenia porządku, może zostać ukarany mandatem karnym, co nieraz już miało miejsce.

(cd na str. 2)



Tak cieszyli się siatkarki TRS „Siła” Ustroń po zwycięskim meczu z „Orlem” Kozy. (str. 11) Fot. W. Suchta

WARSZTATY PLASTYCZNE

Stowarzyszenie „Brzimy” obchodzi w tym roku 10-lecie działalności. Spośród wielu inicjatyw wyróżniają się warsztaty plastyczne. Prowadzone są od trzech lat w „Galerii Ustrońskiej” działającej przy Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa przez Karola Kubalę dla zrzeczonych twórców.

Podczas ferii w Muzeum odbywać się będą warsztaty

plastyczne dla dzieci. Od 28 do 31 stycznia w godz. 10 – 12 zajęcia poprowadzi Karol Kubala, który zaprasza dzieci w wieku 8 – 12 lat. Odpłatność wynosi 10 zł za dzień, co pokrywa również koszty materiałów. Zainteresowanych prosimy o zgłoszenie osobiste lub telefoniczne w Muzeum tel. 854-29-96 do 28 stycznia. Ilość miejsc ograniczona.

GORĄCA ZUPA

W Ustroniu działa już Stowarzyszenie „Samarytanin” niosące pomoc potrzebującym. Swą działalność rozpocznie od wydawania ciepłej zupy na targowisku miejskim, we wtorki, środy, czwartki i soboty od godz. 13. Towarzystwo liczy na sponsorów - tel. 0607-882-795.

F.P.H.U. ALMET
SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH
zaprasza

NAJWYŻSZE CENY SKUPU
W REGIONIE

przyjdź, zobacz, sprawdź
43-450 Ustroń, ul. Fabryczna 7
tel./fax: 854 40 37

SUPERMARKETY SPAR

SKLEP 2
USTROŃ, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67
pon.-sob. 7-22
niedz. 10-22

SKLEP 1
USTROŃ Hermanice, ul. Skoczowska 76,
tel. 854 76 24
pon.-sob. 7-21

NOWOŚĆ

Realizujemy zamówienia na telefon
i przez Internet: www.jelenica.com.pl

Warunki dowozu towaru do klienta:
- minimalna wartość zamówienia - 40 zł
- w granicach 4 km od Supermarketu dojazd gratis

UPOMINANIE LUB KARANIE

(dok. ze str. 1)

Czy wiadomo ile jest w Ustroniu dzikich wysypisk śmieci? W wypadku znalezienia dzikiego wysypiska śmieci, Straż Miejska w pierwszej kolejności próbuje ustalić sprawcę tego wykroczenia. Zostaje on ukarany wysokim mandatem karnym i zobowiązany jest do uporządkowania terenu. Wiele takich spraw w ten sposób zostało zakończonych. Jeżeli sprawcy nie da się ustalić, wtedy powiadamia się odpowiednie służby i Straż Miejska sprawdza czy prace te zostały wykonane. W tym miejscu chcielibyśmy podziękować mieszkańcom, że nie tylko informują nas o takich przypadkach, ale też często pomagają nam w ustaleniu sprawcy wykroczenia.

Walęsające się psy to ciągle problem. Wszyscy widzimy przypadki wypuszczania psów bez opieki. Co SM robi, żeby ograniczyć to zjawisko?

W ciągu 11. lat działalności Straży Miejskiej nie było chyba jednego tygodnia bez interwencji w sprawie bezpańskich psów czy też wypuszczania psów bez opieki. W tym przypadku Straż Miejska współpracuje i to z zadowalającym skutkiem z Mieczysławem Kowalczykiem ze schroniska dla zwierząt w Cieszynie. W większości sytuacji bezpańskie psy wylapywane są „gołymi” rękami przez samych strażników często z narażeniem własnego zdrowia (jeden ze strażników został pogryziony przez psa i musiał brać serię bolesnych zastrzyków). W szczególnych przypadkach korzystamy z pomocy M. Kowalczyka i jego specjalistycznego sprzętu. Również wspólnymi siłami przeprowadzamy większe akcje i wtedy jednorazowo do schroniska trafia większa ilość psów. Ponadto należy podkreślić również, że bardzo dobrze układa się nam współpraca z SM „Zacisze”, a także Radami Mieszkańców osiedli, które to wskazują nam krnąbrnych właścicieli psów nie stosujących się do Uchwały Rady Miasta z dnia 28 grudnia 2000 r. Określa ona szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Ustroń i mówi szczegółowo o tym, jakie obowiązki ciąży na kimś, kto zdecydował się trzy-



Komendant J. Tarnawiecki.

Fot. W. Suchta

mać psa. Właściciele psów, którzy wychodzą ze swoimi pupilami na spacer za obręb swojej posesji, a nie stosują się do przepisów wspomnianej ustawy, są upominani lub karani mandatami karnymi.

Checmy, żeby turyści przyjeżdżali do nas. Jednocześnie nie należy do rzadkości sytuacja, kiedy przyjezdny nie ma gdzie zaparkować samochodu, ponieważ na parkingu w pogodny weekend, brakuje miejsca. Zostawia więc swój pojazd w miejscu niedozwolonym, gdzie zapewne zostanie przyłapany przez strażników miejskich i ukarany mandatem. Czy można jakoś rozwiązać ten problem?

Najprostszym rozwiązaniem byłaby budowa nowych parkingów. Strażnicy miejscy w tych okolicznościach wykazują wyrozumiałość i karani mandatami są tylko ci kierowcy, którzy pozostawiają swoje samochody niszcząc tereny zielone.

Czy wspólne patrole strażników i policjantów mają jakiś głębszy sens, czy nie robi się tego niejako na pokaz?

Ustawowo Straż Miejska zobowiązana jest do współpracy z policją. W naszym mieście została podpisana umowa o współpracy pomiędzy Strażą Miejską a policją przez burmistrza miasta. W mojej ocenie współpraca ta układa się dobrze i nie musimy niczego robić na pokaz. Współpracujemy zresztą nie tylko z policją, ale również ze Strażą Graniczną i Strażą Leśną. Zgodnie z ustawą, którą niedługo ma uchwalić Sejm, zostaną zwiększone kompetencje straży miejskiej. Przejęlibyśmy wtedy od policji wszystkie sprawy porządkowe, tak by umożliwić jej zajęcie się poważniejszymi przypadkami łamania prawa. Planujemy utrzymywanie stałej łączności z policją. Chcielibyśmy także prowadzić stałe całonocne wspólne dyżury z policją w weekendy, kiedy to taka zdwojona czujność bywa szczególnie potrzebna, zwłaszcza w lecie. Dotychczasowe próby takich dyżurów pokazały, że to właściwy kierunek w dbaniu o spokój i porządek w mieście.

Po 11. latach istnienia Straż Miejska doczekała się nowej siedziby w budynku byłego liceum na rynku. Jakie są zalety nowej siedziby komendy Straży?

Warunki pracy znacznie się poprawiły. Mamy nareszcie dyżurkę z prawdziwego zdarzenia, do komendy Straży jest teraz niezależne wejście. Jest gdzie usiąść z interesantem, z którym można spokojnie porozmawiać. Mamy też miejsce, w którym można coś zjeść i porządne sanitariaty. A przede wszystkim jesteśmy w centrum miasta, dostępni dla każdego.

Nie sposób nie zauważyć, że Straż Miejska w Ustroniu działa dla dobra miasta i jego mieszkańców, nie ograniczając się - jak to ma miejsce w większych miastach - do wypisywania mandatów za złe parkowanie. Tymczasem - jak nawet widać z większości pytań w tej rozmowie, zadanych pod wpływem wątpliwości niektórych ustroniaków - praca strażników pozostaje nie doceniona. Czy tego rodzaju służba obywatelska, ma w ogóle szansę zostać zauważona i doceniona przez ogół mieszkańców, czy może w naszej naturze leży raczej wytykanie błędów, niż nagradzanie - choćby dobrym słowem - ciężkiej nierzadkiej pracy?

Na szczęście nie jest tak, że nikt nigdy i za nic nam nie dziękuje. Często spotykamy się z ludzką wdzięcznością za pomoc, z którą przychodzimy. Jest to dla nas powód do satysfakcji, a jednocześnie dowód na to, że jesteśmy ustroniakom potrzebni.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anna Gadomska

TO I OWO OKOLICY

Macierz Ziemi Cieszyńskiej działa od 1885 r. Została założona przez Pawła Stalmacha i grupę działaczy narodowych pod nazwą Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego. Zarząd Główny ma siedzibę w Cieszynie. Członków jest ponad 1300, a kół 20.

Przy Macierzy istnieje kultura. Od lat 20. ubiegłego wieku z jej zasobów korzysta młodzież szkolna i akademicka, a także dorośli mieszkańcy nadolziańskiego grodu i regionu.

Na początku minionego stulecia w Cieszynie istniało 120 różnych stowarzyszeń i organizacji społecznych. 24 były rdzennie polskie. Czesi mieli takowych 6, Żydzi - 5, Węgrzy - 1. Pozostałe, a więc zdecydowaną większość, założyli tutejsi Niemcy.

W Zebrzydowicach można obejrzeć drewniane wiatraki. Miejscowi rzemieślnicy na drewnianych szopach zamontowali skrzydła z blachy, które obracają się poprzez przekładnię. Zachowało się jeszcze kilka takich „cudów techniki”.

Tamże przy ul. Chabrowej stoją świetnie zachowane 4 słupy graniczne dawnego zaboru pruskiego. Pochodzą z 1870 r.

Towarzystwo Miłośników Skoczowa zostało założone jesienią

1976 r. Prowadzi m.in. działalność wydawniczą, organizuje odczyty, wystawy i konkursy. Ostatnio popularność zyskał konkurs gwarowy.

2,5 metra średnicy miała serweta wykonana przez koniarskie koronczarki dla papieża Jana Pawła II. Jeszcze większą, 3x3m zrobiły na zamówienie dla indyjskiej księżniczki. Wykonanie zajęło czterem mistrzyniom 4 miesiące. Serweta zawierała prawie 3 tys. elementów zdobniczych. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

W sobotę 1 lutego o godz. 18.00 w kościele ewangelickim Apostoła Jakuba w Ustroniu odbędzie się koncert kolęd w wykonaniu chóru prawosławnego pod dyr. ks. Jerzego Szurbaka. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w kancelarii parafialnej lub przed koncertem.



Ferie za pasem, a tu roztopy.

Fot. W. Suchta

Ci, którzy od nas odeszli:

Jan Chwastek	lat 48	ul. Sikorskiego 7
Bronisław Piskiewicz	lat 68	ul. Skoczowska 8
Mieczysław Puchała	lat 63	os. Cieszyńskie 3/53

Serdeczne podziękowania za stworzenie wyjątkowej atmosfery, za słowa pociechy i błogosławieństwa - proboszczowi ks. dr. Henrykowi Czemborowi oraz wikaremu ks. Markowi Twardzikowi w czasie ostatniego pożegnania 18 stycznia 2003 r.

śp. Krystyny JONSZTY

Za wyrazy współczucia i udział w ostatniej jej drodze na uroczystościach w Ustroniu i Cieszynie - rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom zakładów górniczych, a także członkom orkiestry KWK „1 Maja” za oprawę muzyczną
składa
mąż Zdzisław
z dziećmi i wnukami

Serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie

śp. Pawła BRÓZDY

Sąsiadom, Gronu Pedagogicznemu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu, delegacjom Związku Emerytów i Rencistów w Ustroniu oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Nierodzimiu
składają
Synowie z Rodziną

KRONIKA POLICYJNA

12/13.01.2003 r.

Włamanie do biura przy ul. Kreta. Skradziono sprzęt komputerowy.

14.01.2003 r.

O godz. 1.10 na ul. 3 Maja kierująca fiattem brava mieszkanka Ustronia na prostym odcinku drogi wpadła w poślizg i po przejechaniu na przeciwległy pas, uderzyła w barierkę mostu.

14/15.01.2003 r.

W nocy z ul. Obrzeźnej mieszkańcy Wisły ukradziono dawood tico. Samochód odnalazł się po kilku dniach w Ustce.

17.01.2003 r.

O godz. 1.50 na ul. 3 Maja zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Ustronia kierującego skodą. W wydychanym powietrzu stwierdzono 1,54 i 1,65 prom. alkoholu.

17.01.2003 r. 30 godz. 16.45 policja została powiadomiona o napadzie na kantor przy ul. 3 Maja w centrum Ustronia.

18.01.2003 r.

O godz. 17.05 na ul. Katowickiej Straż Graniczna zatrzymała mieszkankę Golezowa. Funkcjonariuszom SG dziwny wydał się sposób prowadzenia audi. Okazało się, że kierowca ma po-

nad 2,7 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. Trudno było się z nim porozumieć.

19.01.2003 r.

Między godz. 20 a 24 w jednym z hoteli na Zawodziu włamano się do pokoju.

19.01.2003 r.

O godz. 4 na ul. Grażyńskiego zatrzymano nieletnią i nietrzeźwą mieszkankę Ustronia. Dziewczynę przekazano rodzicom. (mn)

UWAGA!!!

ZAKŁAD DOSKONALENIA

ZAWODOWEGO w Katowicach

przyjmuje zapisy na semestr
wiosenny r. szk. 2002/2003
do **NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY**
W USTRONIU

MEDYCZNEGO STUDIUM
ZAWODOWEGO

na kierunku:
- dietetyk

INFORMACJE I ZAPISY

USTROŃ

ul. Stawowa 3

tel. (0-33) 854-33-00, fax 854-45-05
e-mail: ustron@zdz.katowice.pl
www.zdz.katowice.pl

- NOWY KIERUNEK W SZKOLE
POSIAJĄCEJ UPRAWNIENIA
SZKOŁY PUBLICZNEJ

STRAŻ MIEJSKA

13.01.2003 r.

Wizja lokalna na ul. Lipowskiej wspólnie z pracownikiem Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta w sprawie wydania zgody na wycięcie drzew.

13.01.2003 r.

Właścicielowi posesji przy ul. Wantuły strażnicy miejscy nakazali odśnieżenie chodnika.

15.01.2003 r.

Kontrolowano a następnie przekazywano odpowiedzialnym służbom informacje o oblodzonych chodnikach. Zalecenia były wykonywane na bieżąco.

15.01.2003 r.

Przekazano odpowiedzialnym służbom informacje o uszkodzonych znakach drogowych na terenie miasta.

17.01.2003 r.

Straż Miejska interweniowała w parku za „Prażakówką” w sprawie bójki dwóch uczniów

jednego z ustronńskich gimnazjów.

17.01.2003 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia z komisariatu policji o napadzie na kantor przy ul. 3 Maja i otrzymaniu rysopisu sprawcy, patrolowano miasto poszukując opisanego mężczyzny.

18.01.2003 r.

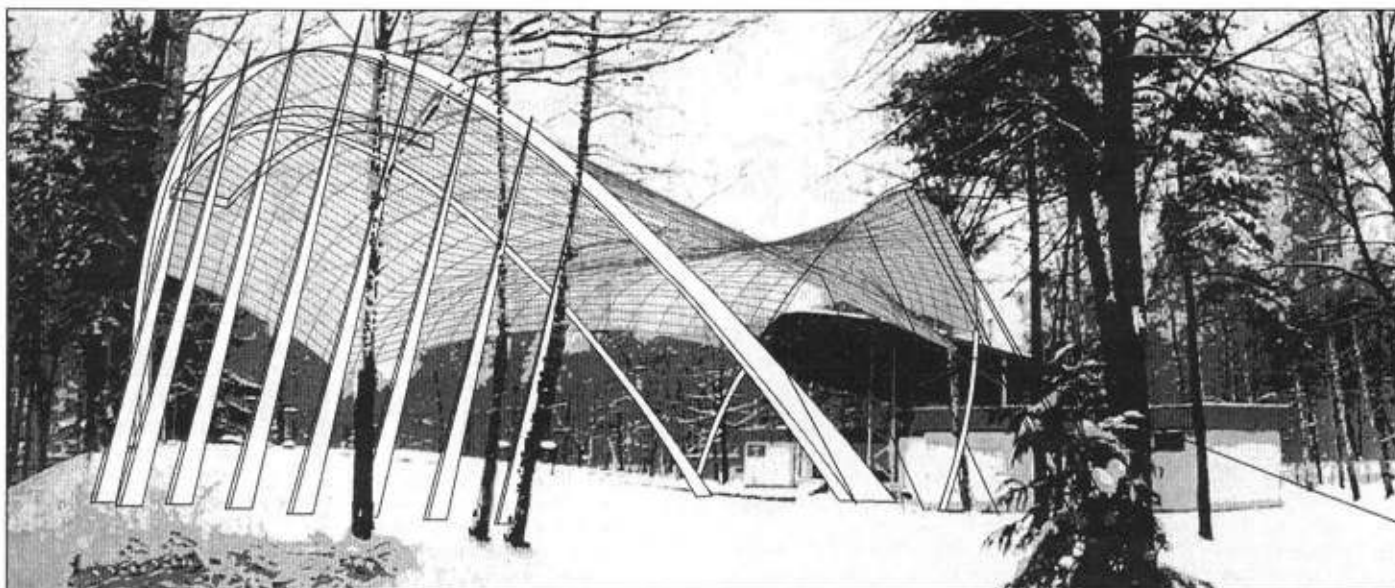
Wspólnie z policją prowadzono kontrole porządkowe na posesjach. Kilku właścicieli nakazano umieszczenie numeru porządkowego na budynkach.

W związku z przeprowadzką Straży Miejskiej do budynku byłego liceum na rynku informujemy, że zmienił się wprowadzić adres posterunku, ale numery telefonów pozostały bez zmian: 854-34-83 (jeśli nikt nie może odebrać, zgłasza się automatyczna sekretarka) i telefon komórkowy: 0 604 55 83 21. (a-g)

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie

śp. Mieczysława Puchały

ks. Wiesławowi Firlejowi, siostrze Boromeuszkom, delegacji z Z-dów Kuźniczych w Ustroniu, rodzinie, kolegom, sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy tak licznie odprowadzili go na miejsce wiecznego spoczynku
składa
żona z córką



AMFITEATR POD DACHEM

Tak jak na rysunku powyżej będzie wyglądał już za kilka miesięcy ustronie amfiteatr. Nad widownią rozpięta zostanie powłoka o powierzchni 1500 m². Fachowo nazywa się to przekryciem membranowym z tworzywa sztucznego - tkaniny poliestrowej z wieloletnią gwarancją.

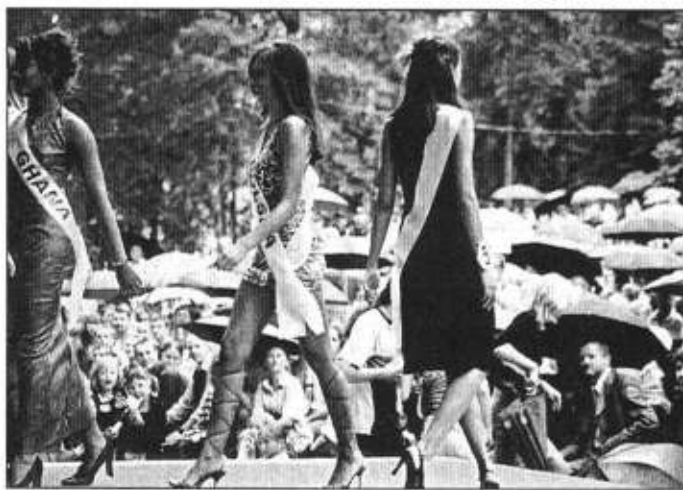
O zadaszeniu amfiteatru w Ustroniu mówi się już od kilku lat. Zbyt często deszcz przeszkadzał w przeprowadzeniu wielu atrakcyjnych imprez. Trudno bowiem podziwiać występy, gdy za kolnierz leje się woda. Tak kilkakrotnie było podczas Ustroniejskich Dożynek, gdy to po korowodzie większość widzów rozchodziła się do domów, bo po prostu padało. Podobnie przed dwoma laty na I Festiwalu Miast Partnerskich. Lało od rana i na wieczorne występy do amfiteatru zdecydowali się przyjść jedynie najwytrwalsi. A występowało wówczas podczas jednego wieczoru, kilkanaście zespołów z Węgier, Niemiec, Czech, Słowacji no i oczywiście z Ustronia. Teraz publiczność deszczu nie będzie musiała

się obawiać. Jest też szansa, że w Ustroniu zjawia się gwiazdy pierwszej wielkości.

Jak informuje naczelnik Wydziału Inwestycyjnego Urzędu Miasta Andrzej Siemiński wykonawcami zadaszenia będą trzy firmy: Inzbud i Servisbud z Ustronia oraz Mostmar z Zarzecza. Membranę koloru mlecznego dostarczy szwajcarska firma, ona też będzie ją zakładać. Wszystko wsparte będzie na dwóch stalowych łukach o rozpiętości 35 m przy scenie i 75 m nad widownią. Wysokość zadaszenia dochodzić będzie do 16 m. Łuki wzmocnione zostaną stalowymi linami i słupami. Scena pozostanie w takim kształcie jak obecnie. Będzie to pierwsze tego typu zadaszenie widowni w Polsce. W Europie już w kilku miejscach podobne rozwiązania zastosowano nad obiektami o dużych gabarytach. Wykonawcy oraz szwajcarscy producenci membrany dają dziesięcioletnią gwarancję. Tak więc nie ma się co obawiać silnych wiatrów, czy znacznych opadów śniegu. Projekt powstał w pracowni „Architekci” z Katowic, wiodącym projektantem jest Andrzej Gałkowski. Następnie odbyły się konsultacje producenta membrany, projektanta i wykonawców. Dokonano wielu obliczeń sprawdzających konkretną membranę, mocowania itp. Wszystko powinno więc funkcjonować bez zarzutu. Inspektorem nadzoru jest Adam Cieślak. Koszt całości to 2.150.000 zł.

- Założenia są takie, że letni sezon artystyczny odbywać się będzie w amfiteatrze zadaszonym - mówi burmistrz Ireneusz Szarzec. - Nie ma technicznych, finansowych i organizacyjnych przeszkód co do tego, żeby dach nad widownią oddać do czerwca. Opóźnienie z rozpoczęciem robót wynikało z przyczyn czysto technicznych, czyli z konieczności przeliczenia pewnych danych założonych w projekcie. Jest to dość specyficzna i nietypowa inwestycja, wymaga więc ścisłego i precyzyjnego dopasowania obliczeń związanych z membraną nad widownią. Szwajcarska firma realizująca tę membranę dla potrzeb Inzbudu, który jest wykonawcą, domagała się dodatkowych obliczeń, zresztą zgodnie ze specyfikacją w warunkach zamówienia. Stąd to opóźnienie. Na dzień dzisiejszy można stwierdzić, że nie ma żadnych zagrożeń, aby amfiteatr został zadaszony przed sezonem letnim.

Wojciech Suchta



W tym roku podczas wyborów Miss Wakacji nie będą nam potrzebne parasole.
Fot. W. Suchta

Kati
GABINET KOSMETYCZNY
oferuje profesjonalne zabiegi kosmetyczne na twarz i ciało z firm *Thalgo, Leim, Lacote* i innych
KONKURENCYJNE CENY
Ustronie, ul. Daszyńskiego 56
tel. 851-39-30; 0 501-628-953
(koło Kuźni przed przejazdem)
pn, wt, śr od 12.00 do 18.00
czw, pt od 10.00 do 18.00
sobota na zapisy

WIEDEN
30.01.2003 r.
/ 06.02.2003 r.
cena: - 105 zł od osoby
Ponadto: **Egipt, Kenia, Tajlandia**
B.U.T. „Ustronianka”
tel. 854-32-88

FIRANY, ZASŁONY POŚCIEL
Hurt - detal
pon. - pt. 9.00 - 16.00
sobota 9.00 - 13.00
43-450 USTRONIE
ul. 3 Maja 44
tel. 504 043 539

KSERO GRAF USTRONIE, ul. Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 854 36 40
851 38 69
KSEROKOPIARKI
SPRZEDAŻ, SERWIS, WYNAJEM
KSEROKOPIE: A4 - A0
KSERO LASER KOLOR
PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI
AUTORYZOWANY DEALER I SERWIS **nashuatec**

Samorządowe wieści

POCZĄTEK KADENCJI

Minał kwartał od wyborów samorządowych. Rada Miasta Ustronia spotyka się w nowym, zmniejszonym składzie. O pierwsze trzy miesiące pracy Rady Miasta zapytaliśmy przewodniczącą RM Emilię Czembor, która powiedziała:

Pierwsze miesiące nowej Rady były bardzo pracowite. Wybory odbyły się w czasie, gdy już przygotowuje się budżet na rok następny. Dlatego prace nad budżetem kontynuowano tuż po wyborach i pracowano bardzo intensywnie. Szybko i sprawnie zostały powołane komisje, co pozwoliło uchwalić jeszcze w grudniu budżet miasta na 2003 r.

PODATKI

Uchwalenie budżetu jest możliwe, gdy zostaną podjęte odpowiednie uchwały o opłatach i podatkach miejskich. Podatki to temat bardzo gorący, a my chcielibyśmy by były jak najniższe. Z drugiej jednak strony musimy zdawać sobie sprawę, że obniżając podatki obniżamy budżet dwukrotnie. Dzieje się tak dlatego, gdyż przed uchwaleniem przez Radę Miasta podatków ukazują się ustawa podatkowa podpisana przez prezydenta, która określa górne progi poszczególnych podatków. Uchwalenie podatków w mieście jest możliwe dopiero po ukazaniu się tej ustawy. W Ustroniu stawki podatkowe są niższe niż dopuszcza ustawa, nie mogą jednak być zbyt niskie. Po pierwsze wpływy do budżetu miasta byłyby niższe, a poza tym co roku następuje bilansowanie naszych wpływów według stawek maksymalnych i rozliczanie w stosunku do jednego mieszkańca. Zawsze ten wynik jest u nas stosunkowo wysoki, przekraczający średnią krajową, w związku z czym mamy obowiązek odprowadzania pieniędzy do budżetu centralnego. Te kwoty z roku na rok są wyższe. W tym roku jest to niebagatelna kwota 900 tys. zł. Dlatego przed uchwalaniem podatków każdy radny musi bardzo dokładnie rozważyć wszystkie za i przeciw oraz skutki finansowe każdorazowego obniżenia podatków. Ustawowo podatki są coraz wyższe i gdybyśmy obniżyli je niebezpiecznie nisko, to w końcu musiałby nastąpić rok z bardzo wyraźnym skokiem podatków w górę, a to na pewno nie byłoby spokojnie przyjęte przez mieszkańców.

DEBATA O RYNKU

14 stycznia 2003 r. obradowała Komisja Architektury, Inwestycji, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Rady Miasta. Wiodącym tematem spotkania była koncepcja zagospodarowania płyty rynku. Zdania radnych na temat sposobu zabudowy były podzielone i po dłuższej dyskusji postanowiono zasięgnąć opinii specjalistów. W związku z tym

komisja zaprasza na otwarte posiedzenie zainteresowanych w/w problemem, które odbędzie się 11 lutego o godz. 18.00 w Urzędzie Miasta. Plan sytuacyjny obrębu zabudowy jest dostępny do wglądu w biurze Rady. Przewiduje się rzeczową debatę nad projektem zabudowy, Komisja prosi o przygotowanie konkretnych, szkieletowych propozycji. (kb)

Zbliżają się FERIE

Wszystkie dzieci ZAPRASZAMY NA ZIMOWISKO Z NAMI
W PLANIE GRY, ZABAWY, KONKURSY
od poniedziałku do piątku od 8.00 do 15.00 z obiadem
koszt za dwa tygodnie od osoby 150,00zł

ZAPISY W KSIĘGARNI SZKOLNEJ
I piętro, ul. Daszyńskiego 12 b (budynek starego kina)
ZAPRASZAMY!

KOMISJE

Staram się uczestniczyć we wszystkich posiedzeniach komisji i z moich kilkumiesięcznych obserwacji przez te kilka miesięcy wynika, że radni przychodzą na posiedzenia przygotowani, po przeprowadzeniu konsultacji. Do tej pory nie było konieczności zapraszania ekspertów spoza Rady. Przypomnę, że obecnie członkami komisji RM mogą być jedynie radni, a nie jak w poprzednich kadencjach również osoby spoza RM. Oczywiście radni mają do dyspozycji wszystkie materiały Urzędu Miasta. Ze względu na obniżenie liczby radnych muszą oni pracować intensywniej, a każdy radny jest członkiem co najmniej dwóch komisji. Widzę jednak ogromny zapal, a posiedzenia komisji odbywają się dostatecznie często i nie ma spraw, które byłyby na sesji, a wcześniej nie pracowałyby nad nimi komisje.

MNIEJSZA RADA

Przypomnieć też trzeba, że w tej kadencji w Ustroniu mamy 15 radnych. W poprzedniej było ich 24. Minał jednak zbyt krótki okres czasu, by wysnuwać zdecydowane wnioski co do zmniejszenia się liczby radnych. Na razie staramy się nadażyć i zrealizować wszystko co planujemy. Uważam, że co najmniej po roku będzie można ocenić czy zmniejszenie liczby radnych się sprawdziło. Osobiście uważam, że w Ustroniu damy sobie radę.

ZADANIA

To co czeka nas w tym roku, to przede wszystkim wybór ostatecznego projektu zagospodarowania rynku. Jednym z ważniejszych problemów stojących przed Radą jest opracowanie planów szczegółowych miasta. To poważne zadanie, na które czekają wszyscy właściciele gruntów. W tej dziedzinie czeka nas naprawdę dużo pracy. Pojawiają się też inne problemy, gdyż życie stale stawia przed nami nowe zadania.

Notował: (ws)

W dawnym USTRONIU

Przypominamy kolejną panoramę Ustronia z lat 60. Jak informuje „Głos Ziemi Cieszyńskiej” w tym czasie nasze miasto przeżywało corocznie w sezonie letnim najazd turystów. Już wiosną pisano zwykle o przygotowaniach do sezonu. W obszernym artykule z 1968 r. (nr 21, s. 1-2) zanotowano: „Wzmrożonego napływu gości m.in. zagranicznych spodziewa się w bieżącym roku Ustron. Miasto dysponuje ogółem 8.000 miejsc noclegowych, z tego 1.500 przypada na kwatery prywatne. (...) Wiele uwagi przywiązują władze miejskie do odpowiedniego zaopatrzenia tysięcy rzesz turystów, wycieczkowiczów i wczasowiczów. Miasto posiada 13 zakładów gastronomicznych, co jest w sezonie absolutnie niewystarczające. Podobnie wygląda stan sieci handlowej. (...) Ustron-ski MOSTiW nawiązał ścisłą współpracę z ośrodkami wczasowymi na terenie uzdrowiska, której owocem będzie koordynacja urządzanych imprez, urządzanie wycieczek, przejazdów wycieczek itp. Ośrodek czyni starania o uzyskanie własnego autokaru, który – dodajmy od siebie – dawno już powinien stać do jego dyspozycji.”

Lidia Szkaradnik



Ze Śląską Kasą Chorych nie ma żartów. Pisząc drugi raz na temat konfliktu właścicieli zakładów opieki zdrowotnej z zarządem kasy, znowu nie podamy nazwisk „informatörów”. Lekarze boją się konsekwencji. Tylko jeden właściciel ustronńskiego ośrodka zgodził się na niekorzystne warunki i podpisał aneks. Jak się wyraził „z nożem na gardle”. Metody postępowania SKCh kojarzą się bardziej ze światem przestępczym niż ze służbą zdrowia.

Końcem roku wszystkie szpitale, przychodnie, które miały podpisane kontrakty ze SKCh otrzymały niekorzystne aneksy do umów, zmniejszające ilość lub cenę usług. Miały one zostać podpisane do 31 grudnia 2002 roku. Jeśli nie, kasa rozwiąże umowę.

Takie aneksy trafiły również do wszystkich przychodni rodzinnych w Ustroniu. Na warunki kasy chorych zgodziła się tylko „Medica”. Jeden z właścicieli NZOZ-u, który zdecydował się protestować mówi:

- Przystanie na warunki zaproponowane przez kasę chorych, dla założycieli i prowadzących niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej oznaczałoby zaprzeczenie wszystkiego, co do tej pory

KONFLIKT Z KASĄ

zrobiliśmy. Wiele ośrodków przestało funkcjonować, dostęp pacjentów do lekarza pierwszego kontaktu i specjalisty byłby ograniczony. Ale nie podpisanie równa się rozwiązaniu umowy ważnej do końca 2003 roku i funkcjonowanie jako prywatny ośrodek z pełnopłatnymi usługami.

Posunięcie szefostwa SKCh było wymierzone w pacjenta i tak poważnie naruszało interesy niepublicznych zakładów zdrowia, że ponad 80% placówek w całym województwie nie renegecjoowało umów.

- Nasz protest ma wymiar społeczny - stwierdza nasz rozmówca - Nikt z właścicieli nie prowadzi rozmów i nie pertraktuje z kasą indywidualnie. Występujemy jako grupa zawodowa, która może ponieść olbrzymie straty z powodu nierozsądnej polityki kasy chorych.

Dodaje też, że z ekonomicznego punktu widzenia, NZOZ jest prywatną firmą. Na podstawie trzyletniej umowy z kasą chorych planuje się dochody, wydatki, zaciąga kredyty. Kiedy z powodu zmian w umowie, dochody spadają, firmie grozi bankructwo. Jeśli na dodatek jest zadłużona i brakuje środków na spłatę kredytu, właściciel traci nie tylko przychodnię, ale też prywatny samochód, prywatny dom, prywatny majątek.

Od momentu wejścia w życie reformy służby zdrowia powstało wiele nowych przychodni. Na przykład ustronńska „Medica” - nowy budynek, sprzęt medyczny, zatrudnieni lekarze, 1600 pacjentów.

- Miałem za dużo do stracenia, nie chciałem ryzykować - mówi właściciel.

Trwają rozmowy protestujących z zarządem Śląskiej Kasy Chorych. Ustronjscy lekarze mają nadzieję, że po ich zakończeniu, kontrakty będą korzystne dla nich, i dla pacjentów. (mn)

KARCZMA „RZYM”

Ustron, ul. Daszyńskiego 16
(koło „Hermesa”)

zaprasza codziennie
od godz. 12.00

Polecamy kuchnię
regionalną i nie tylko
w promocyjnych cenach

ODZIEŻ ROBOCZA RĘKAWICE

Hurt - detal

pon. - pt. 9.00 - 16.00
sobota 9.00 - 13.00

43-450 USTRON
ul. 3 Maja 44
tel. 33-8152864

Ochotnicza Straż Pożarna Ustron Polana zaprasza na tradycyjny

BAL STRAŻACKI

1 lutego 2003 r. o godz. 19.00 w sali OSP
Koszt biletu od osoby 50 złotych w tym konsumpcja

KONIECZNY REMONT

W Polsce liczba ofiar mrozu przekroczyła już 200. W Ustroniu nie odnotowano przypadku zamarznięcia. Policja i straż miejska jest wyczulona na takie sytuacje. Przy bardzo niskich temperaturach nietrzeźwych, wyjątkowo, odwozi się do domu. Bezdomnych - do księdza Alka.

W pierwszej połowie stycznia termometry nierzadko wskazywały od -15 do -20 stopni C. Przebywanie przez kilka godzin na powietrzu w takich warunkach, grozi śmiercią. Przed mrozem chroni dom, rzecz oczywista dla jednych, raj utracony dla innych. Ci inni mają w Ustroniu swój dom - Dom Ludzi Bezdomnych. Przyjeżdżają z całej Polski. Ostra zima przygnała ich wielu. Gospodarz domu, ksiądz Alojzy Wencpeł mówi, że odczuwalny jest brak wielkiego orędownika bezdomnych - Marka Kotańskiego.

Aż czterdzieści osób znalazło schronienie na Polanie. Jak zwykle trudno im wszystkim zapewnić czyste ubranie, ciepłą bieliznę, buty, rękawice. Nielatwo w takiej sytuacji odbierać rachunki na prawie 800 zł za gaz i przeszło 2.000 za prąd. Trzeba zapłacić, a tu nieszczęśliwie doszły nowe wydatki. Ciosem w bezdomnych nazwał proboszcz parafii Dobrego Pasterza pożar gospodarstwa w Hażlachu. Spłonęły budynki i zwierzęta, które zapewniały bezdomnym wyżywienie. Sami tam pracowali, w ramach terapii, ale ich wysiłek służył także samotnym matkom i ich dzieciom, które od stycznia 2002 mają swój dom w Wiśle Małej.

- W tej chwili przebywają u nas 4 kobiety i siedmioro dzieci - mówi założyciel domu ks. A. Wencpeł. - Jako ostatnia przyjechała kobieta z naszego rejonu, z Dębowa, bo w powiecie cieszyńskim nie ma odpowiedniego miejsca, w którym mogłaby się schronić matka z dziećmi. Będzie takie miejsce w Ustroniu, bo jest już budynek przy ul. Skalica. Trzeba tam jednak wykonać generalny remont. Przede wszystkim uruchomić ogrzewanie, żeby wysuszyć ściany. Wymienić wszystkie instalacje, dach. Gdyby pomogły firmy budowlano-remontowe, już następnej zimy czekałoby 12 miejsc na pozostające bez dachu nad głową matki z dziećmi. - Otrzymujemy wielką pomoc od ludzi dobrej woli i bardzo za nią dziękujemy, ale ja muszę wciąż prosić - mówi ksiądz Alek. - Bardzo potrzebujemy opału, od zaraz, jakiegokolwiek. Także ciepłych ubrań, bielizny. Byłbym także wdzięczny gdyby w uruchomienie Domu Samotnej Matki włączyły się ustronjskie firmy, fachowcy. Myślę, że jeśli pomoże wiele osób, nie będzie tak trudno przeprowadzić remont.

Ks. A. Wencpeł z pomocą wielu oddanych ludzi zapewnia podstawowe potrzeby swoich podopiecznych, ale także pokrywa koszty przejazdu, jeśli któryś z nich musi się zgłosić na przykład w biurze pracy. Wydatków jest wiele. Każda pomoc będzie przyjęta z wdzięcznością.

Monika Niemiec

PIWNICA POD ROWNICĄ

Ustron, ul. Daszyńskiego 1

poleca promocyjne dwudaniowe obiady na miejscu lub na wynos w cenie 6,50 zł, proponujemy również 3 rodzaje pierogów domowych na kilogramy w cenie:
pierogi z mięsem - 15 zł/kg
pierogi z kapustą i grzybami - 12 zł/kg
pierogi ruskie - 10 zł/kg

OKNA

Ustron Hermanice, ul. Skoczowska 47e
(obok kolektury Lotto)

ZIMĄ - NAJNIŻSZE
CENY

zapraszamy
tel./fax: 854 53 98



SERVICE BUD
Sp. J. Ustron

OKAZJA!
Ostatni dom
w zabudowie bliźniaczej
w Bładnicach Dolnych



tel. 854-28-91, 854-15-18

17 stycznia Prezydent Aleksander Kwaśniewski zawetował przyjętą przez Sejm 13 listopada ustawę o biopaliwach. Jeśli Sejm nie odrzuci prezydenckiego weta, ustawa wejdzie w życie 1 lipca br. Będzie to prawdziwa rewolucja pod sztandarami ekologii, prawdziwej prosperity dla polskiej wsi (mają wzrosnąć dochody rolników, powiększyby się areal rzepaku), nowych miejsc pracy. Ustawa przewiduje mianowicie, że w sprzedawanej w Polsce benzynie ma być co najmniej 4,5% etanolu. Nie wiadomo jeszcze ile biokomponentów będzie w oleju napędowym od 1 lipca, za to określono, że od 2006 r. w „ogólnej masie” sprzedawanych w Polsce benzyn i olejów napędowych ma być co najmniej 5% biokomponentów. Sejm przygotował ustawę dość nagle, bez wystarczającego przygotowania i konsultacji z producentami samochodów z niewystarczającym udziałem ekspertów.

O PALIWACH BEZ EMOCJI

Cała sprawa budzi sporo emocji. Mało kto wie w Polsce, co może nam dać wprowadzenie biopaliw do sprzedaży, większość właścicieli samochodów obawia się jednak o swoje pojazdy. Nikt nie wie, jak tak dużą dawkę biokomponentów zniosą silniki nie przystosowanych jak na razie do tego samochodów. Większość kierowców chce tylko, żeby mogli tankować paliwo odpowiedniej jakości i jak najtańsze. Reszta jest im obojętna. Można się oburzać taką postawą, ale tak po prostu jest i nie sposób tego ignorować.

Badania nad stosowaniem biopaliw na świecie trwają od kilku, nawet kilkunastu lat. Polscy eksperci twierdzą, że ustalona na minimum 4,5 % domieszka bioetyliny może być niebezpieczna dla silników, zwłaszcza starszych aut, a na pewno obniża ich wydajność. Jak dotąd nigdzie nie wprowadzono jednak biopaliw na taką skalę i tak nagle - niemal z dnia na dzień. Amerykanie wymyślili podobno dwie możliwości stopniowego wprowadzenia biokomponentów. Pierwszy sposób to sprzedaż w osobnych dystrybutorach paliw bez biokomponentów i paliw, które je zawierają, z precyzyjnie określoną dawką. Wtedy kierowca dokładnie wie, co tankuje. Biopaliwo z osobnego dystrybutora promuje się niską ceną. Drugi sposób to wprowadzenie stopniowego, precyzyjnie określonego obowiązku stosowania biokomponentów. Początkowo w każdym litrze paliwa ma być np. 2% biokomponentów, w ciągu kilku lat wskaźnik ten wzrośnie do 4,5, 5% lub więcej, jeśli dopuszczą odpowiednie normy. Polska ustawa nie daje właścicielom prawa do wyboru paliwa oraz nakazuje stosowanie od razu minimum 4,5 % biokomponentów - żadnych okresów przejściowych, stopniowego osuwania obywateli i ich pojazdów...

- W krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, o ile wiem, biopaliwa stosuje się już od dłuższego czasu - stwierdził prof. **Gustaw Michna** z Katedry Inżynierii Produkcji Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. - Stosując biopaliwo ogranicza się zanieczyszczanie środowiska, gdyż spaliny nie zawierają szkodliwych związków siarki jak ma to miejsce w przypadku stosowania produktów ropy naftowej. Stwarza to również możliwość stopniowego zastępowania paliwem odtwarzalnym wyczerpujących się nieuchronnie zasobów płynnych i gazowych nośników energii.

Obok paru znaków zapytania i ewidentnych minusów jest wiele plusów wprowadzenia biopaliw. Ponieważ perspektywa wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej nakłada na Polskę obowiązek stopniowego zwiększania udziału paliw odtwarzalnych w bilansie energetycznym, warto o nich wspomnieć.

- **Uprawa rzepaku z przeznaczeniem na biopaliwa pozwoli zintensyfikować produkcję rolną, poprawić rentowność oraz zmniejszyć wysokie bezrobocie na wsi** - stwierdził prof. **G. Michna**.

Podobnie uważają posłowie PSL, którzy walczyli się do przyjęcia ustawy przez Sejm. Z drugiej jednak strony dość wysokie koszty wytwarzania paliwa z rzepaku przy niskich cenach jego skupu wymagają zastosowania wielu przedsięwzięć mających na celu jak najtańsze wytwarzanie biopaliw. Nawet jednak jeśli uda się tak zorganizować skup nasion, ich dosuszanie i magazynowanie oraz wprowadzić preferencyjną politykę podatkową i tak będą konieczne dotacje państwowe, jak to ma miejsce w świecie. Pytanie czy Polskę na to stać zbyt wybiega w przyszłość. Miejmy jednak nadzieję, że zadawali je sobie ustawodawcy.

- **Trzeba też pamiętać o tym, że aby uprawa rzepaku była opłacalna, rolnik musi stosować odpowiednią agrotechnikę i zmianowanie** - powiedział prof. **G. Michna**. - Oznacza to, że ze względu na liczne choroby i szkodniki żerujące na rzepaku, powinien on być uprawiany na tym samym polu nie częściej jak co 4-5 lat.

Wiele więc warunków musi zostać spełnionych, aby uprawa rzepaku była możliwa. Opłacalność jej zaś w dużej mierze zależy od wysokości państwowych dotacji, o czym właściwie się nie mówi. Największy problem będziemy mieli z wysoką jakością biopaliw, jaka jest wymagana, aby paliwo było tolerowane przez silniki samochodowe.

Przeciętny właściciel samochodu jest przeciw. Świadczy o tym zarówno przeprowadzane sondy jak i rozmowy np. z taksówkarzami, którzy uważają, że chodzi tylko o kolejną dotkliwą podwyżkę cen paliw, która nas czeka.

Prezydent Kwaśniewski, odsyłając ustawę ponownie do Sejmu stwierdził, że trzeba ją przygotować jeszcze raz, tym razem z głową. W dniu swojego weta dla ustawy podczas konferencji prasowej prezydent pokazał grubą teczkę zamówionych przez niego ekspertyz, z którymi się zapoznał. Większość z nich ponoć krytycznie oceniła ustawę, przy czym eksperci nie negują samego sensu zmian. Prezydent ma nadzieję, że Sejm przyjmie jego weto i rozpocznie prace nad poprawionym już projektem zawetowanej ustawy. Jak się wyraził - przekonały go opinie niezależne i spokojne, przemawiające za wprowadzeniem biopaliw w sposób racjonalny i stopniowy.

Teraz pozostaje tylko czekać jak ustosunkuje się do prezydenckiego weta Sejm RP.

Anna Gadomska

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Ustroń
43-450 Ustroń ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Bieżące utrzymanie dróg i ulic miejskich i powiatowych na terenie Miasta Ustronia w 2003 r.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8.00 do 15.00 lub za załączeniem pocztowym (cena: 20 zł.). Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do 30.01.2003 r. do godz. 10.00. Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg – bieżące utrzymanie dróg**. Uprawnionym do bezpośredniego kontaktowania się z oferentami jest: **W sprawach technicznych mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 857-93-19). W sprawach procedury przetargowej inż. Ireneusz Staniek (tel. 857-93-20)**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 30.01.2003r. o godz. 12.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Miejsce realizacji: Miasto Ustroń.

Zamawiający nie dopuszcza składania oferty wariantowej



Ustroniaczek 2003. Tuż po starcie.

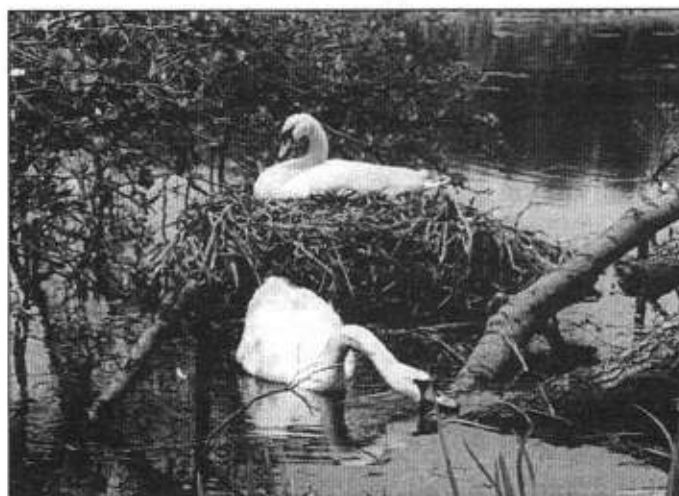
Fot. W. Suchta

BLIŻEJ NATURY

Łabędzie

Stało się już prawie tradycją, że podczas zimowych spacerów nadwiślańskimi bulwami z ciekawością i niepokojem spoglądamy na Wisłę, zadając sobie pytania – czy łabędzie już przyleciały, ile ich pływa po wodzie, czy aby nie przymarzły do lodu, czy mają coś do jedzenia. Ptaki te zwracają naszą uwagę swymi rozmiarami (długość ciała do 1,5 m, rozpiętość skrzydeł nawet ponad 2 m, waga samców do 20 kg), śnieżnobiałym upierzeniem i długą, esowato wygiętą szyją, zakończoną pomarańczowo-czerwonym dziobem. Piękno i gracja z jaką pływają łabędzie znika, kiedy niezgrabnie kroczą po lądzie lub ciężko pracując skrzydłami i nogami wzbijają się do lotu, biorąc „rozbieg” po powierzchni wody. Podziwiamy łabędzie za ich „małżeńską” wierność, bowiem tworzą monogamiczne i trwałe pary. Lubimy je, bo należą do nielicznych zwierząt, które częściowo zaufały ludziom i żyją czasem półoswojone na parkowych stawach, a zimą pozwalają podejść blisko siebie. Biada jednak temu, kto zbyt blisko zbliży się choćby do ich potomstwa lub gniazda (dużego, do 2 m średnicy!) i zostanie uznany za intruza – łabędzie atakują wtedy z głośnym syczeniem i rozpostartymi skrzydłami, a uderzenia dziobem mogą być niebezpieczne nawet dla człowieka.

Nie zawsze jednak tak bywało – to właśnie łabędzie niepokojone, wręcz tępiące przez człowieka, znalazły się na początku ubiegłego wieku na krawędzi wymarcia! Objęcie łabędzi opieką i ochroną pozwoliło na odrodzenie się całej populacji, jednak ludzka nadopiekuńczość nie do końca okazała się korzystna dla tych ptaków. Na terenie naszego kraju łabędzie powinny spędzać jedynie lata, a na okres chłódów i mrozów przenosić się gdzieś na zachód Europy, gdzie zimy są zdecydowanie łagodniejsze. Trudno rozstrzygnąć, co tak naprawdę zadecydowało o tym, że łabędzie zamiast zaufać swemu instynktowi i odlecieć na zimowiska, zaczęły spędzać zimy w naszym towarzystwie. Może to właśnie ten sam instynkt „podpowiedział” ptakom, że opłaca się zostać, bo nie trzeba się męczyć długim lotem, można liczyć na pokarm, którego nie trzeba szukać zanurzając głowę i szyję w lodowatej wodzie, a ponadto zawsze znajdują się życzliwe ręce, które uwolnią przymarzniętych do lodu pechowców. Mamy więc przykład błędnego koła – człowiek dokarmia łabędzie, bo przecież zostały na zimę, łabędzie nie odlatają, bo i tak ludzie podrzucą im trochę jedzenia. Ornitolodzy ostrzegają – w niektórych



sąsiednich krajach ten nadmiar poufałości kończył się czasem prawdziwym pogromem łabędzi, kiedy po nagłym i ostrym ataku zimy ludzie nie zdążyli przyjąć na czas wszystkim ptakom z pomocą. Jak tu jednak nie rzucić choćby okruszków, kiedy całe łabędzie rodziny (z szarobrazowymi młodymi, czyli „brzydkimi kaczątkami”) kręcą się w stałych miejscach, od lat odwiedzanych i przez ludzi, i przez ptaki. Dokarmiając łabędzie pamiętać jednak warto, że chleb, który najczęściej im rzucamy, nie jest dla nich najodpowiedniejszą karmą. Zupełnie nie przypomina ich naturalnego pokarmu (wodnych roślin i drobnych bezkręgowców), rozmaka w wodzie i szybko się psuje, a także zawiera przeróżne dodatki, do których trawienia nie są najlepiej przystosowane ptasie żołądki. Lepiej dokarmiać łabędzie ziarnami zbóż lub kukurydzą, syjąc je na przykład do ustawionych w tym roku w Ustroniu na brzegach Wisły pomyslowych i zgrabnych karmników (duże brawa za pomysł i wykonanie).

Starożytny bajkopisarz Ezop głosił, że łabędzie śpiewają tylko raz w życiu, wieszcząc własną śmierć (przysłowiowy „łabędzi śpiew”). W rzeczywistości swoje chrapliwe i niezbyt piękne „kiarr” łabędzie wydają rzadko, w zasadzie tylko w okresie godowym, a ich małowówność podkreślano zresztą w nazwie gatunkowej – łabędź niemy. Dziwny, trochę metaliczny dźwięk, jaki słyszymy, gdy łabędzie przelatują nad naszymi głowami, to szum wydawany przez ich pióra. Zimna, biała uroda łabędzi zapewne sprawiła, że ptaki te są symbolem piękna, czystości, doskonałości i poezji, ale także i pychy. Któż jednak zgadnie, skąd wzięło się przekonanie, że łabędzie zdolne są rozcieńczyć wodą mleko oddzielić od wody? Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

FERIE ZIMOWE

Jak co roku zapraszamy dzieci i młodzież do udziału w zajęciach i imprezach przygotowanych przez ustronskie placówki kultury. Ciekawą propozycją Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa - Zbiory Marii Skalickiej jest prelekcja Czesława Szindlera połączona ze slajdami, pt. „Śladami wycieczek - 2002 rok w obiektywie”, na którą organizatorzy zapraszają 4 lutego o godz. 17.00. Muzeum zaprasza też wszystkie dzieci do odwiedzenia wystaw stałych i czasowych w swojej głównej siedzibie przy ul. Hutniczej. Godna polecenia jest zwłaszcza wystawa etnograficzna „Sprzęty naszych dziadków”. Od 28 do 31 stycznia w godz. 10 - 12 prowadzone będą w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa zajęcia pod kierunkiem znanego ustronskiego plastyka Karola Kubali dla dzieci w wieku 8 - 12 lat.

Konkursy plastyczne, kursy tańca nowoczesnego, zajęcia wokalo-instrumentalne, to tylko niektóre z propozycji oferowanych przez MDK „Prażakówka”. Warto zwrócić uwagę na zajęcia komputerowe, w czasie których można pod okiem instruktora przygotować własną wizytówkę, a nawet prezentację multimedialną.

Grających w tenisa stołowego i kibiców Szkoła Podstawowa nr 2 zaprasza na Turniej Tenisa Stołowego o Mistrzostwo Ustronia: 8 lutego o godz. 9.00 - uczniów szkół podstawowych i gimnazjów a 9 lutego - uczniów szkół średnich i dorosłych.

Obok program zajęć w MDK „Prażakówka” podczas ferii:

- 27.01. i 3.02. poniedziałek:**
godz. 10.00-14.00 zajęcia plastyczne - sala nr 8
godz. 10.00-14.00 taniec nowoczesny gr. młodsza - sala nr 7
- 28.01 i 4.02. wtorek:**
godz. 10.00-14.00 zajęcia wokalo-instrumentalne - sala nr 13
godz. 10.00-14.00 taniec nowoczesny gr. starsza - sala nr 7
- 29.01. i 5.02. środa**
godz. 10.00-14.00 zajęcia plastyczne - sala nr 8
godz. 10.00-14.00 taniec nowoczesny gr. młodsza - sala nr 15
godz. 10.00-14.00 zajęcia rękodzieła artystycznego - sala nr 10
- konkurs plastyczny - w drugim tygodniu podsumowanie i wystawa prac
- 30.01. i 6.02. czwartek**
godz. 10.00-14.00 zajęcia komputerowe - sala 13
- projekty wizytówek, dyplomów - w drugim tygodniu wystawa prac
godz. 10.00-14.00 taniec nowoczesny - gr. starsza - sala nr 7
- 31.01. i 7.02. piątek**
godz. 10.00-14.00 zajęcia plastyczne - sala nr 8
podsumowanie tygodnia - wystawa prac, konkurs plastyczny
godz. 10.00-14.00 taniec nowoczesny - sala nr 7
- w podsumowaniu tygodnia konkurs na najciekawszy układ taneczny
godz. 10.00-14.00 zajęcia komputerowe - konkurs skoków narciarskich; gry zręcznościowe, konkurs na najciekawszą prezentację multimedialną.

Tak to pamiętam

Józef Szymaniak, autor poniższych wspomnień, przez wiele lat związany był z ustronską Kuźnią.

Przegrał, a udawał, że nic się nie stało...

Wymieniony w poprzednich wspomnieniach Andrzej Kostka był jednym z najstarszych pracowników Wydziału Krajalni Stali (r. ur. 1904) i pracował na stanowisku obsługi piły tarczowej (do cięcia stalowych rygli). W owym czasie (rok 1954 i później) maksymalna wydajność cięcia rygli ze stali węglowej o przekroju 6x6 cm wynosiła około 220 sztuk na dniówkę. A. Kostka miał jeszcze w zapasie jedną pilę tarczową doskonałego gatunku produkcji NRF (z dostaw z lat 50., które to otrzymała Kuźnia Ustroń w ramach pomocy gospodarczej z Zachodu). Decyzją „wielkiego stryja ze Wschodu” w 1954 roku pomoc taka była już tylko cennym wspomnieniem.

Zmiennikiem Kostki był całkiem młody 24-letni Franciszek Zawada. Zawada, gdy rozpoczął pracę w krajalni, nie był w stanie osiągnąć wydajności większej niż 30 % dziennej normy. Powodem tak niskiej wydajności była między innymi kiepska jakość pił tarczowych krajowej produkcji. Niewtajemniczonym wyjaśniam, iż taka piła tarczowa posiadała średnicę około 60 cm, a na całym jej obwodzie są przynitowane zębate segmenty z bardzo twardej stali. W czasie pracy zdarza się czasem, że któryś wiórek stalowy nie zostanie w porę usunięty i wtedy, działając jako kliniek - albo wyłamie następny ząb piły, albo przez zatarcie wlepi się w ząb: a wtedy, po pełnym obrocie piły, przy wejściu w ucinany rygiel, powoduje wyłamywanie zębów segmentu piły. Obsługujący pilę musi więc bacznie obserwować, a właściwie wsłuchiwać się w ton pracy piły, aby w porę wychwycić charakterystyczny dźwięk, jaki powoduje zatarcie. Natychmiastowe zatrzymanie piły ratuje ją przed zniszczeniem, a dosyć żmudne wyszlifowanie zatartego miejsca (przy pomocy oselki) umożliwia kontynuowanie pracy piły. Nie wiem dlaczego takie zatarcie pracownicy określali „piła waczkuje”.

Cały ten przydługi opis przytaczam, aby podkreślić mistrzostwo we „wsadzaniu na konia” Francka Zawady przez Andrzeja Kostkę. Otóż Kostka wyciągał z szafy (zawieszoną tam na drucie) swoją cudowną pilę, używał jej przez 6 godzin, potem ostrzył w narzędziowni, a na końcu chował z powrotem za szafę. Godzinę przed końcem zmiany pracował pilą krajowej produkcji. Gdy na zmianę przychodził nowicjusz F. Zawada, informował go: „Podziw się Francku, dzisiaj mi nieźle poszło: ucieleń 215 konsków, piła kapke waczkuje, więc musisz pierośko uważać i starać się”.

Oczywiście Francek większą część zmiany usuwał zatarcia oselką, a rezultat jego wysiłków w najlepszych przypadkach wynosił 70 - 100 kawałków na zmianę. I tak mijał dzień po dniu. Sprytny Franek Zawada jak to „gorol” z Milówki, przyszedł pewnego razu cztery godziny przed rozpoczęciem swojej zmiany do pracy, aby podpatrzeć pracę „mistrza” Kostki. I oto zobaczył, że Kostka używa piły, której typ widzi po raz pierwszy. Wytrzymał w ukryciu do końca zmiany i zauważył procedurę wymiany pił, moment ostrzenia i co najważniejsze - gdzie i w jaki sposób Kostka pilę chował. Gdy nadeszła pora jego zmiany, rytualnie zapytał Kostkę: „Jendrysie, jakież wam poszło?” „A wiesz, Franku, nieźle, jak widzisz, mam 200 konsków, ino musisz uważać, bo piła kapke waczkuje”. Oczywiście Francek odczekał godzinę, aby mieć pewność, że Kostka wyszedł za bramę, wyciągnął pilę z szafy, popracował nią 6 godzin, zaniósł do ostrzenia, obiecał ostrzaczowi ćwiartkę za dyskrecję i dokończył pracy pilą produkcji krajowej. I tak się działo parę dni z rzędu. Po kilku dniach A. Kostka obserwując znakomite wyniki Francka pomyślał, że trzeba oszczędzić swojej piły i próbować osiągnąć takie wyniki wydajności jak Francek przy użyciu pił krajowych. Efektem takiej polityki było zniszczenie kilku pił i wydajność gorsza niż Francka (z czasów jego debiutu). Pewnego feralnego dnia Francek wyciągnął pilę z szafy i zrzędzeniem losu (jak w piosence - nic nie może przecież wiecznie trwać...) pilę Jendrysa Kostki połamał. Nie tracąc głowy, zamocował pilę na drucie i zawiesił ją na stałym miejscu za szafą. Od tego dnia i Jendrys, i Francek wykonywali „kusa” normę, a Jendrys, jako człowiek honorowy, udawał, że się nic nie stało, jeno „fluchcił” na kiepską jakość pił.

23 stycznia 2003 r.



Ustroniaczek to jest to.

Fot. W. Suchta

PRZEPROWADZKA BIBLIOTEKI

Od 27 stycznia br. Miejska Biblioteka Publiczna w Ustroniu będzie nieczynna z powodu przeprowadzki do nowego lokalu. Zamknięta będzie Wypożyczalnia w ratuszu, Czytelnia oraz Oddział dla Dzieci i Młodzieży w „Prażakówce”.

Restauracja „WRZOS”

Ustroń, ul. Grażyńskiego 23
tel. 854-23-60

Zaprasza na piątkowe
SPOTKANIA SZACHOWE

„CASABLANKA”

zatrudni
**KELNERÓW,
BARMANÓW**
zgłoszenia osobiste
Ustroń, ul. 3 Maja 49

„CASABLANKA”

Music Bar
*Tradycyjne dancingi
przy żywej muzyce*
Każdy piątek,
sobota, niedziela od 21.00
tel. 854-39-36

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Ustroń
43-450 Ustroń ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

**Oznakowanie pionowe ulic na terenie Miasta Ustronia
w 2003 r.**

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8.00 do 15.00 lub za zaliczeniem pocztowym (cena: 20 zł). Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do 30.01.2003 r. do godz. 10.00.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg - oznakowanie pionowe.**

Uprawnionym do bezpośredniego kontaktowania się z oferentami jest: **W sprawach technicznych mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 857-93-19). W sprawach procedury przetargowej inż. Ireneusz Staniek (tel. 857-93-20)**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 30.01.2003r. o godz. 11.30.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych

Miejsce realizacji: Miasto Ustroń.

Zamawiający nie dopuszcza składania oferty wariantowej



Ustroniaczek 2003: Pamiętaj synu...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Golden Retriever - sprzedam. Szczenięta z rodowodem po wspólnym rodzicach. Odbiór w styczniu 2003, tel. +420 776-704-420 Cz.

Biurowe rachunkowe, licencja MF. Tel. 854-27-92.

„Legwan-A” Cieślarski Henryk - fotografia reklamowa, plenerowa, ślubna, obsługa imprez, zamówienia indywidualne. 854-11-40, 0-601-516-865, www.republika.pl/fotolegwana, fotolegwana@post.pl

Zdjęcia paszportowe, dowodowe w 5 min.; wideorejestacja cyfrowa, zdjęcia ślubne. Fuji Express, ul. Grażyńskiego 15

Adaptacje, remonty, wykończenia wnętrz, docieplenia, prace nietypowe. Materiały, transport. Tel. 854-24-74, 0-603-275-904.

Do wynajęcia pomieszczenie 70m² na działalność handlową, usługową lub biurową w Ustroniu przy ul. 9 Listopada 3. Kontakt tel. nr 854-26-65 po godz. 16.00.

Pokój do wynajęcia. Tel. 854-29-22 po 20.00.

Dodatkowy biznes w domu. Tel. 0-600-160-932.

PZU WARTA POLONIA NORDEA (energoasekuracja) pośrednik Maria Nowak
Filia LO Rynek 4, 854-33-78, wtorek 9-15.30, środa 9-15 (tylko nieparzyste dni miesiąca), piątek 8-13.
ul. Dominikańska 26, 854-32-04 codziennie po 16, soboty 9-13
UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE KOMUNIKACYJNE

DYŻURY APTEK

23.I - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02.
24-26.I - apteka Myśliwska, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.
27-29.I - apteka Centrum, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.
30-31.I - apteka Pod Najadą, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



...filmuję przy trzeciej bramce.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Sprzęty naszych dziadków - wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych
- Wystawa R. Kubok - od 1 do 26 lutego

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzaszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczowie

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świecica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),

- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;

— Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży

- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

Tymczasowa siedziba w parafii ewangelickiej

Telefon kontaktowy: 854-51-06

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25.

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

KULTURA

23.01 godz. 16.00 Koncert „Dla Babci i Dziadka” - MDK „Prażakówka”

- występy dzieci z kół zainteresowań MDK

27.01-7.02 godz. 10.00 -14.00 Ferie zimowe dla dzieci - zajęcia w kółkach zainteresowań

sale nr 7, 8, 10, 13 w MDK „Prażakówka”

1.02 godz. 15.00 Wernisaż wystawy Renaty Kubok i spotkanie

noworoczne Brzimów - Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

„Na góralską nutę” - śpiewają i grają „Troszki” - MDK

„Prażakówka”

4.02 godz. 17.00 Spotkanie z Cz. Szindlerem - „Śladami wycieczek, 2002

rok w obiektywie” - prelekcja ze slajdami - Muzeum

Hutnictwa i Kuźnictwa

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

23.I godz. 16.15 Pianista - biograficzny (15 l.)

godz. 21.30 Atak pajaków - horror (15 l.)

24-30.I godz. 17.00 Planeta skarbów - bajka animowana Disney'a (b/o.)

godz. 18.45 Znaki - SF (15 l.)

godz. 20.30 Pianista - biograficzny (15 l.)

Kino premier

23.I godz. 18.45 Harry Potter i komnata tajemnic - przygodowy (7 l.)

DWIE WYGRANE

Siatkarki TRS „Siła” wygrały swe dwa ostatnie spotkania w rozgrywkach wojewódzkich junierek młodszych. Najpierw pewnie 3:0 pokonały na wyjeździe drużynę MKS Żywiec, 15 stycznia w sali gimnastycznej SP-2 w Ustroniu pokonały siatkarki Orła Kozy 3:1 (25:11, 24:26, 25:19, 25:17). Choć po pierwszym secie wysoko wygranym przez naszą drużynę wydawało się, że nie powinno być żadnych kłopotów, drugiego seta wygrywa drużyna Orła i wszystko rozpoczyna się od początku. Lepiej potrafią się zmotywować siatkarki z Ustronia i to one nadają ton grze. Szczególnie wyróżniają się Justyna Trybalska, Luiza Haratyk i Sylwia Szlaur. Często dziewczęta te biorą na siebie odpowiedzialność, atakują, a przynosi to efekty w postaci kolejnych dwóch wygranych setów i zwycięstwa w meczu.

Po spotkaniu trener TRS „Siła” Zbigniew Gruszczyk powiedział:

- Było trochę nerwowo. Niepotrzebnie przegraliśmy drugiego seta, w którym mieliśmy nawet piłkę setową, a potem piłkę kończącą w powietrzu. Dziewczyny jednak wytrzymały psychicznie i wygrały zdecydowanie. Cały zespół zasługuje na wyróżnienie. Może było trochę za dużo zepsutych zagrywek, ale to wynika z podjęcia ryzyka zagrywki trudnej. Poza tym gra organizacyjnie wygląda bardzo poprawnie. Okres między świętami przepracowaliśmy sumiennie i z meczu na mecz wszystko wygląda lepiej. Z tego meczu jestem bardzo zadowolony.

Mecz obserwował i dopingował nasze młode siatkarki burmistrz Ireneusz Szarzec, który po meczu powiedział:

- Sporo emocji i w sumie dobrej gry. Wypada pogratulować zwycięstwa i życzyć dalszych sukcesów. Trzeba też stwierdzić,



Atakuje L. Haratyk.

Fot. W. Suchta

że drużyna dziewcząt TRS „Siła” gra coraz lepiej. Widać dobrą organizację gry, składne ataki, a jest to na pewno efekt ciężkiej pracy na treningach. Mecze obserwują kibice i każde spotkanie w Ustroniu jest wydarzeniem dla miłośników tej dyscypliny sportu. Wiem też, że treningami siatkówki jest w Ustroniu objęta spora grupa dzieci i młodzieży i ze swojej strony mogę zapewnić, że miasto będzie przychylne dalszemu rozwojowi siatkówki w Ustroniu. (ws)

USTRONIACZEK 2003

11 stycznia na stoku narciarskim przy wyciągu narciarskim „Polanka-Czantoria” odbyły się II Zawody Narciarskie o Maskotkę Ustronia „Ustroniaczek 2003”. Dzień wcześniej wieczorem na stoku rozstawiono dziesięć bramek, były też inne maskotki, baloniki na bramkach, wszystko pod kątem dzieci, dla których zawody są organizowane. Startować mogli zawodnicy i zawodniczki w wieku od 4 do 10 lat. Wszystkich podzielono na kategorie wiekowe od najmłodszej, w której był jeden zawodnik, do najstarszej z trzema dziewczynkami i pięcioma chłopcami. Najwięcej było dzieci ośmioletnich - w sumie 14. Ogółem wystartowało 19 dziewczynek i 27 chłopców.

Nad przebiegiem zawodów czuwał sędziowie, a czas poszczególnych zawodników rejestrowany był elektronicznie z dokładnością do setnej sekundy. Zupełnie jak na Pucharze Świata. Jako pierwszy trasę przejechał Ustroniaczek, później już rywalizowano na całego. Wszystkich dopingowali rodzice i dziadkowie. Wiele przejazdów zarejestrowano kamerami video. Wykonano masę zdjęć.



Wygrałam Ustroniaczka.

Fot. W. Suchta

Każdy kto ukończył przejazd otrzymywał na mecie czekoladę. Oczywiście w tej sytuacji konkurencję ukończyli wszyscy startujący. Zawodom przyglądał się burmistrz Ireneusz Szarzec, który na stoku zjawiał się na nartach. Była katowicka telewizja. Od razu filmowano narty burmistrza - polsporty o klasycznym kształcie w stonowanej barwie wyraźnie odcinające się od narciarskiej pstrokaczyny o przesadnie wymyślnych kształtach.

Nagrody i dyplomy wręczał burmistrz, prezenty od firmy „Ustronianka” rozdawał jej właściciel Michał Bożek. Wszyscy uczestnicy otrzymali maskotki Ustroniaczka i dyplomy. Było też pamiątkowe zdjęcie wszystkich uczestników z Ustroniaczkami.

W klasyfikacji generalnej dziewcząt zwyciężyła Justyna Kania (rocznik 1996 - czas 16,44 sek.), druga była Anna Bożek (1993 - 17,11), trzecia Katarzyna Wąsek (1996 - 18,57). W klasyfikacji generalnej chłopców zwyciężył Jakub Stopyra (1992 - 18,55), przed Dawidem Gańczarczykiem (1995 - 18,94) i Konradem Kanią (1994 - 18,97).

Wyniki w grupach wiekowych:

Rocznik 1998: 1. Michał Raczyński (34,50).

Rocznik 1997: 1. Jakub Gańczarczyk (31,96)

Rocznik 1996: dziewczęta: 1. Katarzyna Wąsek (18,57), 2. Joanna Banasik (36,45), 3. Ada Broda (42,87), chłopcy: 1. Krzysztof Juraszek (27,31).

Rocznik 1995: dziewczęta: 1. Dominika Laszczyk (20,77), 2. Monika Martynek (25,74), 3. Karolina Kołodziejczyk (29,23), chłopcy: 1. Dawid Gańczarczyk (18,94), 2. Ariel Podzorski (22,73), 3. Kasper Tochowicz (24,07).

Rocznik 1994: dziewczęta: 1. Justyna Warmuzińska (20,39), 2. Dorota Klóska (21,50), 3. Sylwia Mirocha (22,58), chłopcy: 1. Konrad Kania (18,97), 2. Jakub Hławiczka (21,02), 3. Denis Podzorski (21,22).

Rocznik 1993: dziewczęta: 1. Justyna Kania (16,44), 2. Anna Bożek (17,11), 3. Magda Baranowska (20,82), chłopcy: 1. Igor Góral (20,56), 2. Łukasz Puczek (22,05), 3. Patryk Słowicki (22,83).

Rocznik 1992: dziewczęta: 1. Magdalena Pytel (19,42), 2. Urszula Walczyńska (20,24), 3. Klaudyna Piechocka (33,24), chłopcy: 1. Jakub Stopyra (18,55), 2. Michał Braszak (19,27), 3. Marcin Nawrocki (20,47).

Zawody zorganizował Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta przy współpracy z właścicielką wyciągu „Polanka-Czantoria”.
Wojciech Suchta



Ustroniaczek 2003. Transport zawodnika na start. Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Ustroń
43-450 Ustroń ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Wykonanie kompleksowej obsługi geodezyjnej na zadaniach realizowanych przez Miasto Ustroń w 2003 r.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8.00 do 15.00 lub za zaliczeniem pocztowym (cena: 20 zł.). Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do 30.01.2003 r. do godz. 10.00. Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg – obsługa geodezyjna Miasta Ustroń**. Uprawnionym do bezpośredniego kontaktowania się z oferentami jest: **W sprawach technicznych mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 857-93-19). W sprawach procedury przetargowej inż. Ireneusz Staniek (tel. 857-93-20).** Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 30.01.2003r. o godz. 11.00. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Miejsce realizacji: Miasto Ustroń. Zamawiający nie dopuszcza składania oferty wariantowej

Witejcie kamraci

Znacie mnie przeca, żech je dycki gibki do wszyckigo, ponikierzi aji prawióm, żech je popyratany, a tu sie spóźnielech. Idzie mi lo tóm nowóm ksióńżce, co tam sóm wspomniynia moich kamratów, kierzi w naszym werku robili.

Rozmyślolech dlógo, co też tam napisać, nale ni móglech sie za to wzióńć. Fórt miolech jakómsik pilobe. Tóž już mi ta paniczka z muzeum godała cobych prziszel i nagro to, co powiyem na magnetofón. Hale, każtam. Fórt ni móglech sie zebrać, aż tu loto lónskiego tydnia wziylech sie na lodwage. Gollech se jednego, coby mi godka lepi szla i idym do tego muzeum i wiyecie co? Ksióńżka już downo je gotowo. Ta paniczka, co tam robi mówila mi, że kiedysik nie mógła żodnego namówić na ty wspomniynia, a teraz ludzie chodzóm i chcóm spómínać, nale je już za późno, bo przed świyntami ksióńżke wydrukowali. A drugigo tómu przeca chnet nie bydzie, bo to muzeum placilo, a to isto ni ma bogato firma. Tóž widzicie niejedyn mój kamrat je tam na zdjynciu i lopowiado coś, a jo nadbył i teraz mi aji kapke żol, bo to jednakowoż pamióntka. Kupilech se jednóm ksióńżce za patnoście złotych i jak na złoś tako mie chyntka naszla do spóminek lo werku, że jak Jozef skóńczy to swoi pisani w gazecie, to możne jo na jego miejsce wskoczym. A Wy czytaliście już ty wspomniynia? Tam je tela zdjyńć – isto ze trzista, tóž podziwejcie sie aspón do tej ksióńżki, bo możne i Wy tam na jakim zdjynciu zymby szczyrzicie, a nie wiyecie lo tym.

Paweł

LUSTRA, RAMY, OBRAZY

oprawa obrazów, lustek, gobelinów, haftów, grafik, plakatów, fotografii itp.

Ustroń, ul. Grażyńskiego 5

☎ 033/857 76 89
033/856 86 26

POZIOMO: 1) biała pora roku, 4) otoczenie króla, 6) uzdrowisko w Belgii, 8) ferie szkolne, 9) miasto za Bielskiem-Białą, 10) na psiej szyi, 11) baśniowy skarbiec, 12) zastój, zniechęcenie, 13) trzy kwadransy w ławce, 14) glony morskie, 15) na łasce państwa, 16) Wacław, polski mistrz lotniczy, 17) z nibynózką, 18) wierzbą płaczącą, 19) statek Noego, 20) odgłos hamowania.

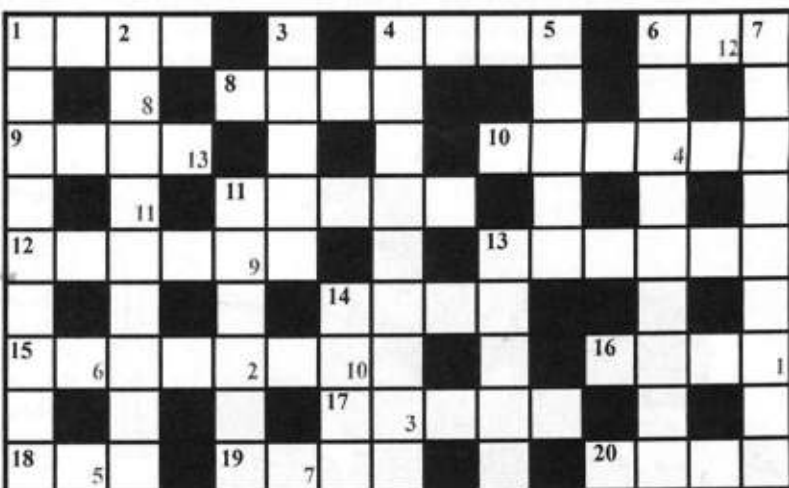
PIONOWO: 1) zaułki, ciemne miejsca, 2) udaje motocykl, 3) wiele żon i nałożnic, 4) zwierzchnik kościoła w Tybecie, 5) rosyjskie złotówki, 6) chronione kwiaty leśne, 7) droga tkanina, 11) czołówka wyścigu, 13) drzewo górskie, 14) formacja piłkarska.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 3 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 1
STYCZNIOWE MROZY

Nagrodę 30 zł otrzymuje **GRAŻYNA DRÓZD**, Ustroń, ul. Źródlana 83. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA
30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter**. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Drukarnia „Madar”** - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 17.01.2003 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 24.01.2003 r.